

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, środa 7 czerwca 1950

Z całego kraju nadchodzą meldunki o manifestacyjnych zebraniach sprawozdawczych z przebiegu akcji zbierania podpisów pod Apelem Pokoju

WARSZAWA. Komitety Obrońców Pokoju w dalszym ciągu donoszą o odbywających się masowych manifestacyjnych zebraniach sprawozdawczych z przebiegu akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim.

Na terenie stolicy „trójki pokoju” zakończyły pracę z dnem 5 bm. W dzielnicowych Komitetach Obrońców Pokoju składają jeszcze podpisy mieszkańcy Warszawy, którzy z różnych względów nie zdążyli dotychczas podpisać list. Według ostatnich tymczasowych obliczeń do chwili obecnej 482 tys. mieszkańców Warszawy wypowiedziało się przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych, podpisując Apele Pokoju.

Mieszkańcy robotniczego Grochowa zebrał się w sali Wedla, aby wysłuchać sprawozdania z akcji zbierania podpisów w dzielnicy Grochów, wygłoszonego przez przewodniczącego dzielnicowego Komitetu Obrońców Pokoju Dembleckiego.

Po sprawozdaniu 54 osobom, najbardziej zasłużonym w akcji, wręczone zostały dyplomy honorowe.

* x *

Publiczne posiedzenie Powiatowego KOP w Nowogardzie zgromadziło ponad 2 tysiące agitatorów pokoju oraz mieszkańców miasta i okolicznych wsi.

Burliwymi oklaskami i okrzykami na cześć wielkiego Stalina — orędownika pokoju, przyjęli zebrani meldunek, że mieszkańcy powiatu nowogardzkiego złożyli swe podpisy pod apelem, dając tym wyraz swej nieugiętej postawy i pełnej solidarności z apelem sztokholmskim. Ogó-

lem podpisało apel pokoju 25.330 mieszkańców Nowogardu i wsi tego powiatu.

Uroczyste zebranie dopełniła część artystyczna w wykonaniu zespołu artystycznego ZMP przy 11-letniej szkole w Nowogardzie o tematyce mobilizującej do czynnej walki o pokój.

Podobny przebieg miały zebrania sprawozdawcze w Słupsku i Dębnie. W Słupsku Apele Pokoju podpisało 31.217 osób, zaś na terenie powiatu słupskiego ponad 31 tysięcy.

Czołowe „trójki” blacharzy PPB w Szczecinie Derengowskiego i Monka zadągnęły 2 bm. „Warty Pokoju”, zobowiązując się do stałego przekraczania norm w ciągu 5 dni.

Zarząd dekanatu „Caritas” w Wałbrzychu przesłał Miejskiemu KOP w Wałbrzychu oświadczenie, w którym m. in. pisze:

„Zarząd „Caritas” w Wałbrzychu postanawia przyłączyć się do między-narodowej akcji w obronie pokoju, gdyż „Caritas” nie może pozostać obojętną wobec szerzenia się imperialistycznej propagandy wojennej wobec groźby nowej wojny, która przyniosła by ludzkości cierpienia i nieszczęścia.

Francuzi podpisują masowo apel sztokholmski

GENEWA. Z Paryża donoszą, że w miastach i wsiach Francji nadal rozwija się pomyślnie kampania zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim.

Grupa studentów należących do różnych stowarzyszeń studenckich — politycznych, wyznaniowych i naukowych, ogłosiła komunikat, w którym aprobuje apel sztokholmski.

Studenci wzywają do tworzenia uniwersyteckich komitetów walki z bronią atomową we wszystkich uczelniach i na wszystkich wydziałach.

Zbrodniarzy atomowych spotka los Hitlera i Mussoliniego

Przemówienie tow. Togliatti'ego w 4 rocznicę Republiki Włoskiej



Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Włoch tow. Palmiro Togliatti

RZYM. Na 100-tysięcznym wiecu w Rzymie, poświęconym 4-tej rocznicy istnienia Republiki Włoskiej i otwarcia kampanii ogólnonarodowej zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, zabrał głos tow. PALMIRO TOGLIATTI, sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej, witany owacyjnie przez zebranych.

Na początku swej mowy tow. Togliatti przypomniał, że komuniści prowadzą nieustannie walkę o zjednoczenie narodu włoskiego.

Chcieliśmy jedności — powiedział tow. Togliatti — ponieważ wiedzieliśmy, że tam gdzie jedność nie ma, powstaje reżim panowania i przywilejów, reżim, przy którym dążenia małej grupy ludzi uprzywilejowanych uzyskują przewagę nad ogólnymi interesami kraju. Tęgo rodzaju reżim nie jest republiką.

Następnie tow. Togliatti mówił o głębokich sprzecznościach, które cechują obecną sytuację Włoch. Polityka obecnego rządu — stwierdził mówca — jest sprzeczna z prawem. Powinniśmy zdać sobie sprawę z powagi wytworzonej sytuacji. Nie da się „zadzić krajem wbrew uczuciom najbardziej postępowej części narodu.

Z POBYTU DELEGACJI rządowej NRD w Warszawie



Wicepremier Rządu NRD tow. Walter Ulbricht

WARSZAWA. Premier RP. Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 5. VI. br. w obecności Podsekretarza Stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakuba Bermana oraz Szefa Misji Dyplomatycznej RP. w Berlinie ambasadora Jana Izdorzyczyka, delegację rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej w osobach: wicepremiera Walter Ulbricht, p. minister Georg Handke, p. wiceminister Willi Rumpf.

Delegacji Rządowej NRD towarzyszył Szef Misji Dyplomatycznej NRD w Warszawie — ambasador Friedrich Wolf.

* x *

WARSZAWA. Szef delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej wicepremier Walter Ulbricht wraz z wiceministrem Planowania Bruno Leuschnerem złożyli w dniu 5. VI. br. wizytę wicepremierowi Hilaremu Mincowi.

WARSZAWA. Minister Handlu Zagranicznego NRD Georg Handke złożył w dniu 5. VI. br. wizytę ministrowi Handlu Zagranicznego Tadeuszowi Gede.

* x *

WARSZAWA. Wiceminister Spraw Zagranicznych Anton Ackermann w towarzystwie Szefa Misji Dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej ambasadora Friedricha Wolfa złożył w dniu 5. VI. br. wizytę sekretarzowi generalnemu MSZ — ambasadorowi Stefanowi Wierbłowskiemu i podsekretarzowi Stanu w MSZ. Stanisławowi Leszczyckiemu. W rozmowach uczestniczył szef Misji Dyplomatycznej RP. w Berlinie ambasador — Jan Izdorzyczyk.

DELEGACJA RZĄDOWA NRD SKŁADA WNIOSKÓW NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

W WARSZAWIE

WARSZAWA. Dnia 5 bm. delegacja rządowa NRD z wicepremierem Walterem Ulbrichtem na czele, złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

PRZYJĘCIE DLA DELEGACJI RZĄDOWEJ NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ

WARSZAWA. Dnia 5 bm. Wicepremier Hilary Minc i sekretarz generalny MSZ, ambasador Stefan Wierbłowski, wydali przyjęcie dla bawiącej w Warszawie delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wicepremierem Walterem Ulbrichtem na czele.

W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele Rządu RP, szef Misji Dyplomatycznej NRD w Warszawie — ambasador Friedrich Wolf oraz wyżsi urzędnicy misji.

Pakt atlantycki jest paktem śmierci!

Wielka pokojowa manifestacja młodzieży belgijskiej

BRUKSELA. W Louvain koło Brukseli odbyła się wielka manifestacja pokojowa demokratycznej młodzieży belgijskiej, zorganizowana staniem Związku Młodzieży Ludowej (Jeunesse Populaire de Belgique).

Głównymi ulicami miasta przemaszerowały w kierunku stadionu Kessel-Loo, na którym odbyły się zawody lekkoatletyczne i pływackie oraz rozgrywki sportowe, tysiące młodych Belgów i Belgijek, zrzeszonych w organizacjach postępowych, oraz członkowie Związku Pionierów Belgijskich. Mieszkańcy Louvain obrzucali kwiatami szeregi manifestującej młodzieży.

Manifestacja zorganizowana została pod hasłem obrony pokoju, walki z podżegaczami wojennymi, przeciwko paktowi atlantyckiemu, o politykę przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, o polepszenie warunków bytu młodzieży pracującej.

Przez przeszło 3 godziny ulice Louvain rozbrzmiewały nieustannymi okrzykami tysięcy młodych: „Nie chcemy broni amerykańskiej”, „Pakt atlantycki jest paktem śmierci”, „Zadamy szkół, a nie armat”, „Domagamy się poparcia apelu sztokholmskiego”.

Przed wejściem na stadion wygłosił przemówienie sekretarz generalny Komunistycznej Partii Belgii — Edgar Lalmand, który napiętnował zbrodnicze plany amerykańskich imperialistów i wezwał do wzmocnienia wysiłków w obronie pokoju.

„Młodzież belgijska oświadczył Lalmand — nie weźmie udziału w wojnie napastniczej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Manifestując na rzecz pokoju i postępu, wykazuje ona wolę przeciwstawienia się wszelkim manewrom imperialistów i zbrodniczym planom podżegaczy wojennych. Wraz z milionami młodych ludzi, zrzeszonych w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — młodzi Belgowie staną w obronie ustroju sprawiedliwości społecznej, w obronie pokoju i dobrobytu mas pracujących, w obronie Kraju Socjalizmu”.

Strajk 100 tysięcy włóknarzy belgijskich

BRUKSELA. Od 30 maja trwa w Belgii strajk 100 tysięcy włóknarzy. Wszystkie fabryki włókiennicze we Francji, Walonii i Brukseli zostały unieruchomione.

Związki Zawodowe spełnią zaszczytne zadanie kuźni nowych kadr

Uchwała IV Plenum CRZZ

WARSZAWA. Obradujące w stolicy w dniach 31 maja i 1 czerwca r. IV Plenarne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodowych po wysłuchaniu i omówieniu referatu wicepremiera tow. Aleksandra Zawadzkiego o roli Związków Zawodowych jako kuźni nowych kadr, postanowiło przyjąć ten referat jako wytyczne dla dalszej działalności ruchu zawodowego.

W związku z tym Plenum powzięło uchwałę, w której czytamy:

I Masowa praca Zw. Zawodowych w dziedzinie mobilizowania klasy robotniczej do wykonywania zadań produkcyjnych, praca polityczno-wychowawcza, kulturalno-oświatowa w świetlicach, domach kultury i zakładach pracy oraz systematyczna praca organizacyjna, stanowią niezbędny warunek dla stworzenia w najpełniejszym znaczeniu tego słowa — szerokiego rezerwu kadr i to nie tylko dla potrzeb Związków Zawodowych, lecz również dla potrzeb całego życia gospodarczego i społecznego kraju.

W celu przewyższenia najważniejszych braków i niedociągnięć w działalności Związków Zawodowych, w dziedzinie wychowania nowych kadr, braków i niedociągnięć, które uwypuklone zostały w referacie tow. Zawadzkiego oraz w obszernej dyskusji, Plenum stwierdza konieczność: znaczenie szerszego, niż dotychczas, upowszechnienia osiągnięć i doświadczeń przodujących robotników i zapoznania z tymi doświadczeniami najszerszych mas robotniczych. Zadanie to wykonywać należy, organizując przekazywanie doświadczeń przodujących robotników ogółowi pracujących w grupie związkowej, w oddziale fabrycznym i w skali zakładu pracy, jak również robotnikom tego samego zawodu. Należy również najszerszej popularyzować osiągnięcia przodowników pracy i racjonalizatorów oraz rozciągać troskliwą nad nimi opiekę.

b systematycznego zwolnienia no-rad i zebrań sprawozdawczych w szczególności ogniw związkowych w zakładach pracy, w celu poddania pracy związkowej pod kontrolę mas, wysłuchiwanie ich głosu, utrzymania ścisłej z nimi łączności — dla podniesienia aktywności najszerszych mas związkowych.

II W toku realizacji masowej, ekonomicznej, kulturalno-oświatowej i organizacyjnej pracy Związków Zawodowych, wyraża wieloletni, wieloletni, związkowy aktyw społeczny, skupiony głównie w radach zakładowych i oddziałowych komisjach rad zakładowych oraz grupach związkowych. Aktyw ten stanowi ogromny rezerwu kadr partyjnych, związkowych, gospodarczych i administracyjnych, a na obecnym etapie — główną siłę, od uruchomienia której zależy właściwa realizacja wszystkich zadań Związków Zawodowych.

W celu usprawnienia naszej pracy z szerokim społecznym aktywnym związkowym i spowodowania dalszego rozwoju tego aktywu, Plenum stwierdza konieczność:

a śmiałego wysuwania przodujących robotników — z szerokim uwzględnieniem kobiet, młodzieży oraz bezpartyjnych aktywistów — na stanowiska mężów zaufania, społecznych inspektorów pracy, delegatów ubezpieczeniowych, członków

rad zakładowych i oddziałowych oraz komisji tych rad;

b udzielania stałej pomocy i otaczania opieką robotników, wysuniętych do pełnienia funkcji związkowych, wyjaśniania im ich zadań i kontroli wykonywania tych zadań. Realizować należy to poprzez: wysłuchiwanie sprawozdań na posiedzeniach rad oddziałowych i zakładowych, podejmowanie uchwał, organizowanie odpraw i instruktaży;

c rozszerzenia sieci kursów masowego szkolenia z uwzględnieniem — obok mężów zaufania — społecznych inspektorów pracy w grupach związkowych, delegatów ubezpieczeniowych, przewodniczących komisji, rad oddziałowych i rad kobiecych. W celu podniesienia poziomu szkolenia masowego, związki zawodowe powinny zwrócić większą uwagę na dobór wykładowców i kierowników kursów, na zabezpieczenie pełnej frekwencji na kursach oraz na dostarczanie odpowiednich programów szkolenia;

d zaprowadzenia w każdym zakładzie pracy ścisłej ewidencji szkolonych aktywistów społecznych, ze specjalnym uwzględnieniem wyróżniających się aktywistów, dla stworzenia sprawdzonych rezerwy kadr.

III Niezbędnym warunkiem wykonywania przez Związki Zawodowe roli kuźni nowych kadr — zgodnie z wytycznymi IV Plenum KC PZPR — jest istnienie, wzmocnienie, rozszerzenie i podnoszenie na coraz wyższy poziom politycznej świadomości kadr działaczy związkowych, od radców zakładowych do centralnych działaczy związkowych włącznie.

W celu wzmocnienia i usprawnienia pracy kadr działaczy związkowych, Plenum poleca:

a kontynuować pracę w dziedzinie oczyszczania naszego aparatu związkowego z wrogich, obcych klasowo elementów, mobilizując czujność całego aparatu związkowego i instancji związkowych;

b usprawnić ewidencję kadr, grun-townie poznawać kadry działaczy i każdego działacza osobno na podstawie ich konkretnej pracy, zgodnie z ustaloną nomenklaturą. W ten sposób stworzymy warunki dla należytego ich rozmieszczenia;

c wysuwać śmiało, niż dotychczas, na odpowiedzialne stanowiska związkowe sprawdzonych i przeszkolonych społecznych aktywistów oraz towarzyszy z niższych ogniw związkowych;

d przeprowadzić stopniowe i planowe przeszkolenie całej kadry działaczy związkowych w szkołach, na kursach, w ośrodkach szkoleniowych oraz czuwać nad systematycznym samokształceniem ideologicznym działaczy związkowych.

Plenum CRZZ wyraża przekonanie, że wytyczne referatu tow. Zawadzkiego i uchwały Plenum uzbroją i przysposobią nasz aktyw i wszystkie organizacje związkowe do wykonania nakreślonych przez IV Plenum KC PZPR zaszczytnych zadań Związków Zawodowych jako kuźni nowych kadr, a tym samym przyczynią się do przyspieszenia budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Plenum wzywa wszystkie Związki Zawodowe do jeszcze mocniejszego zacieśnienia więzów przyjaźni z radzieckimi związkami, do jeszcze pełniejszego czerpania z ich bogatych doświadczeń i wspaniałych wyników, które radzieckie Związki Zawodowe, osiągnęły jako masowa kuźnia nowych kadr budowniczych socjalizmu i komunizmu.

SYLWETKI CZŁONKÓW delegacji rządowej NRD

Wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej tow. WALTER ULBRICHT liczy obecnie 57 lat. Uczestniczył on w utworzeniu Komunistycznej Partii Niemiec, do której Komitetu Centralnego wszedł w roku 1923. Początkowo był posłem do parlamentu saskiego, zaś od roku 1928 — posłem do Reichstagu. Jako członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Niemiec, tow. WALTER ULBRICHT był jednym z najbliższych współpracowników przywódcy proletariatu niemieckiego ERNESTA THAELMANA. Rządy reżimu hitlerowskiego w Niemczech zmuszają tow. ULBRICHTA do zejścia w podziemie. Początkowo w Berlinie, a później — z polecenia Partii — za granicą, prowadzi niezmordowaną walkę z brunatnym terrorem. Po wyzwoleniu Niemiec w r. 1945 powraca do kraju i poświęca się początkowo pracy nad zorganizowaniem samorządu Berlina, by następnie rozwijać żywą działalność w niemieckich wolnych związkach zawodowych. Na stanowisku przewodniczącego Niemieckiej Partii Jedności zajmuje się specjalnie zagadnieniami gospodarczymi. W roku 1948 zajmuje Walter Ulbricht stanowisko przewodniczącego Komisji Gospodarczej w Niemieckiej Radzie Ludowej. Jest on też współautorem planu 2-letniego. Tow. WALTER ULBRICHT napisał szereg cennych dzieł socjologicznych i ekonomicznych, a między innymi w roku 1948 „Podstawy przyjaźni polsko - niemieckiej”. W okresie powojennym, WALTER ULBRICHT, jako jeden z pierwszych mężów stanu demokratycznych Niemiec, stał się gorącym rzecznikiem uznania Odry i Nysy, jako granicy pokoju między Polską a Niemcami.

Minister Handlu Zagranicznego Niemieckiej Republiki Demokratycznej 56-letni tow. GEORG HANDKE, należy do Komunistycznej Partii Niemiec od czasu jej założenia. Był członkiem Komitetu Centralnego. Z ramienia Partii pisał od roku 1918 — 1933 mandat posła do Reichstagu. W lipcu 1934 r. skazany został za nielegalną działalność na 15 lat więzienia, z którego został uwolniony dopiero w kwietniu 1945 r. Początkowo był burmistrzem miasta Zwickau, a następnie objął stanowisko wiceprzewodniczącego, a potem przewodniczącego Zarządu Centralnego dla Spraw Handlu i Zaopatrzenia. W r. 1948 wchodzi w skład Sekretariatu Niemieckiej Komisji Gospodarczej, kierując resortem handlu zagranicznego i między-srebowego.

45-letni wiceminister Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tow. ANTON ACKERMANN należy od roku 1926 do Komunistycznej Partii Niemiec. Jest czynnym działaczem związków zawodowych, a po dojściu Hitlera do władzy, staje na czele podziemnej organizacji Komunistycznej Partii Niemiec w Berlinie. Bierze czynny udział w walce ludu hiszpańskiego o wolność. W latach następujących rozwija szeroką działalność publicystyczną, propagandową i kulturalno - polityczną. Należy do Komitetu „Wolnych Niemiec” i pełni funkcje kierownika radiostacji, nazwanej powyższym mianem. W czerwcu 1945 r. wchodzi do Sekretariatu Centralnego Komitetu Partii, a na Kongresie Zjednoczeniowym KPD i SPD zostaje wybrany do Prezydium Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Jest on również kandydatem na członka Biura Politycznego, posłem do parlamentu saskiego oraz członkiem Rady Prezydenckiej „Kulturbandu”.

40-letni wiceminister Planowania tow. BRUNO LEUSCHNER był przed wojną działaczem w związkach zawodowych. Należał do Komunistycznej Partii Niemiec. Po dojściu Hitlera do władzy, tow. BRUNO LEUSCHNER pracuje w podziemiu. Dwukrotnie aresztowany przebywa 6 lat w więzieniu, po czym zostaje osadzony w obozie koncentracyjnym, z którego wyzwoliło go dopiero rozbięcie hitlerizmu. Początkowo był kierownikiem wydziału gospodarki i finansów w Centralnym Sekretariacie Partyjnym, a następnie powołany został na stanowisko przewodniczącego Niemieckiej Komisji Gospodarczej.

Z procesu szpiegów amerykańskich w Czechosłowacji

Spiskowcy łączyli realizację przestępczych planów z wojną

PRAGA. Na sobotnim posiedzeniu sądu zeznawała oskarżona Antonina Kleinerowa, która w pełni przyznała się do winy. Zorganizowała ona grupę spiskowców pod kierownictwem Pelantowej.

Oskarżona przyznaje, że realizację swych przestępczych planów łączyła z wojną zachodnich państw imperialistycznych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. W wypadku wojny grupy spiskowców miały za pomocą dywersyjnej działalności szpiegowskiej, aktów sabotażu i terroru pomagać imperialistom w akcji wojennej przeciw Republice Czechosłowackiej.

Oskarżona przyznaje również, że członkowie jej podziemnych grup utrzymywali kontakt z ambasadami amerykańską i angielską w Pradze. Kleinerowa zeznaje dalej, że jesienią 1949 roku oskarżony Pecl oświadczył jej, że zna dyplomatę jugosłowiańskiego Ivo Murko, któremu dał do przeczytania memorandum wysłane następnie zagranicę za pośrednictwem ambasady amerykańskiej. Szerokie wiadomości przekazywał Pecl bezpośrednio Murko. Wśród przekazanych za granicę wiadomości były dane o charakterze ekonomicznym i wojskowym.

Następnie sąd przesłuchał oskarżonego Oldricha Pecla, który był właścicielem znacjonalizowanych w 1945 roku kopalni antracytu. W 1948 roku Pecl wstąpił do grupy Kleinerowej i natychmiast rozpoczął działalność przeciw Republice Ludowo-Demokratycznej. Pecl przyznał się do winy i oświadczył cynicznie, że zawsze był przeciwnikiem ustroju ludowo-demokratycznego.

Z zeznań oskarżonego wynika, że od grudnia do czerwca 1949 roku

przekazał zagranicę 100 ważnych wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową.

Oskarżony opowiada obszernie o swych kontaktach z pracownikiem dyplomatycznym ambasady jugosłowiańskiej w Pradze — Ivo Murko.

Na ostatnim posiedzeniu sądu przesłuchał również oskarżonego Závisa Kalandra — starego renegata i zdradę klasy robotniczej.

Kalandra z cynicznym uśmiechem opowiada o swej wieloletniej wrogiej działalności szpiegowskiej. Wkrótce po wyzwoleniu kraju nawiązał kontakt z obywatelem amerykańskim — Benedictem, który przybył do Czechosłowacji z przestępczym planem osłabienia i podważenia ludowo-demokratycznego ustroju Republiki.

Na jesieni 1948 roku Kalandra nawiązał kontakt z pracownikiem ambasady amerykańskiej w Pradze — Friedem. Oskarżony zeznaje, iż w czasie jednej z rozmów Fried zażądał danych, charakteryzujących poszczególne członków kierownictwa Czechosłowackiej Partii Komunistycznej. Kalandra z ochotą zadośćuczynił prośbie dyplomaty amerykańskiego — szpiega, dając mu nie tylko charakterystyki kierowniczych działaczy Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, lecz również dane dotyczące kadr partii komunistycznej. Fried otrzymał również i inne wiadomości o charakterze tajnym. Wzaniem Kalandra poprosił Frieda o pomoc w sprawie utworzenia zjednoczonego bloku składającego się z członków prawicowego skrzydła partii socjal-demokratycznej i z reakcyjnych elementów byłej partii narodowo-socjalistycznej w celu wzmocnienia walki przeciw ustrojowi ludowo-demokratycznemu w Czechosłowacji.

Amerykanie otaczają czułą opieką hitlerowców w Niemczech Zachodnich

BRUKSELA. Organ belgijskiej partii liberalnej „La Dernière Heure” donosi, że w Niemczech Zachodnich odbywa się reorganizacja olbrzymich karteli stalowych i węglowych. Pierwszy kartel obejmie zakłady przemysłowe Mannesmanna w Dusseldorfie, Rath i Remscheid oraz Huettenwerke w Duisburgu.

Drugi kartel obejmie zakłady koncernu Kruppa oraz koncernu Thyssen — Bornemisa.

Trzeci kartel utworzony zostanie z zakładów Hoescha w Dortmundzie.

Kartelizacja tych zakładów przemysłowych odbywa się w szybkim tempie w związku z czołową rolą, jaką Amerykanie przeznaczają w ramach planu Schumana — magnatom Zagłębia Ruhry. Na czele tych karteli stanęli dawni jej dyrektorzy hitlerowscy. Dyrektorzy ci są również przewidziani — pisze wspomniany wyżej dziennik — na generalnych dyrektorów kombinatu przemysłu stalowego i węglowego, proponowanego przez Schumana.

BONN. W gmachu „parlamentu” zachodnio-niemieckiego odbyła się konferencja prasowa, na której wystąpił Fritz Dorl, przywódca neo-hitlerowskiej partii, dyrektor biura prasowego Dolnej Saksonii, której premierem — jak wiadomo — jest szwadroniarz wojenny, Kopf.

Dorl wystąpił w mundurze hitlerow-

skim z przypiętą do kłapy swastyką. Towarzyszył mu jego najbliższy współpracownik, były publicysta naczelny organu partii hitlerowskiej „Voelkischer Beobachter” i były radca hitlerowskiego ambasadora w Paryżu Abetza.

Dorl, podkreślił, że „okres panowania hitlerowskiego był niezwykle twórczy dla Europy, o czym świadczą przede wszystkim fakt, że przywódcy atlantyccy wzorują się na teoriach Hitlera”. Dorl zaznaczył, że koncepcja, leżąca u podstaw planu Schumana, jest koncepcją Hitlera i dlatego „witamy ją z entuzjazmem”.

Dalsze naloty stonki ziemniaczanej

WARSZAWA. Drużyny poszukiwawcze służby ochrony roślin wykryły pierwsze ogniska stonki ziemniaczanej na zachodnich terenach woj. wrocławskiego. Ogniska te mają charakter nalotowy i przypuszczają się, że są one następstwem zrzutu stonki na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na zachodnim odcinku wybrzeża w woj. szczecińskim fale morskie w dalszym ciągu wyrzucają na plażę żywe okazy stonki ziemniaczanej. W miejscowościach przybrzeżnych drużyny poszukiwawcze stonki znajdują tego szkodnika nie tylko na uprawach ziemniaczanych ale również na

uprawach buraków i innych roślin, na szosach, drogach i ulicach miast.

W miejscowościach o kilkudziesięciu kilometrach od brzegu morskiego większych skupisk stonki nie wykryto.

Pojawiają się tam tylko pojedyncze okazy stonki. Fakt ten powinien stanowić ważną wskazówkę dla poszukiwaczy stonki, a także dla wszystkich rolników i mobilizować ich do uważnego przeprowadzenia lustracji.

Wobec możliwości przetrwania się stonki na teren woj. pomorskiego w województwie tym przeprowadzono przygotowania do akcji zwalczania tego szkodnika.

S. TITARENKO

RADY - INSTRUMENTEM TWORCZEJ DZIAŁALNOŚCI MAS

45 lat temu strajkujący robotnicy Iwanowo — Woźniesienska utworzyli Radę Mężów Zaufania, która była faktycznie jedną z pierwszych rad delegatów robotniczych w Rosji.

Radom, zrodzonym w ogniu rewolucyjnych walk robotników rosyjskich z caratem, sędzone było odegrać wielką rolę historyczną. Stały się one prototypem władzy radzieckiej, stworzonej przez proletariatu pod kierownictwem partii bolszewickiej w roku 1917.

W okresie drugiej rewolucji burżuazyjno - demokratycznej (luty 1917 roku), natychmiast po obaleniu samowładztwa, klasa robotnicza Rosji utworzyła wszędzie Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Geniusz Lenina dostrzegł w tych Radach nową zrodzoną przez twórczość mas, formę przyszłej władzy państwowej proletariatu. Po powrocie do Rosji z emigracji, w początkach kwietnia 1917 roku, Lenin opublikował historyczny dokument — Tezy Kwietaiowe, wytyczające genialny plan walki partii o przejście od rewolucji burżuazyjno - demokratycznej do rewolucji społecznej. — Ważnym zadaniem politycznym, które wysunął Lenin w Tezach Kwietaiowych, był wniosek o przejście od republiki parlamentarnej do republiki Rad.

„Nie republika parlamentarna — powrót do niej od Rad Delegatów Robotniczych byłby krokiem wstecz — lecz Republika Rad Delegatów Robotniczych, Parobczańskich i Chłopskich w całym kraju, od dołu, do góry“*)

Było to wielkie odkrycie Lenina, no wy, doniesły krok naprzód w dziedzinie teorii i praktyki marksizmu. Przed ukazaniem się Tez Kwietaiowych marksisci uważali republikę parlamentarną za najlepszą formę polityczną przejścia do socjalizmu.

Lenin wysunął tezę o konieczności zastąpienia republiki parlamentarnej przez republikę Rad, jako najodpowiedniejszą formę politycznej organizacji społeczeństwa w okresie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu.

W myśl tezy Lenina, ogromna wyjątkowość Rad, jako nowego aparatu państwowego, ich przewaga nad starym burżuazyjnym aparatem władzy państwowej polega na tym, że Rady zapewniają ścisłą i nierozdzielną więź z masami, z większością narodu. Le-

*) Lenin — Dzieła Wybrane, Tom II, str. 9.

nin uważał Rady za najbardziej masowe, wszechogarniające organizacje mas pracujących, organizacje, które można łatwo kontrolować i odnawiać ze względu na ich wybieralność i możliwość odwołania. Lenin uważał, że Rady są aparatem władzy państwowej, przy pomocy którego awangarda klasy robotniczej — partia komunistyczna — może wychowywać, szkolić i prowadzić za sobą całą ogromną masę ludzi pracy, którzy dotychczas stali poza nawiasem życia politycznego. W fakcie utworzenia Rad upatrywał Lenin historyczny krok naprzód na drodze rozwoju demokracji, ponieważ dzięki istnieniu Rad można było wciągnąć przytłaczającą większość, a następnie i wszystkich ludzi pracy, do decydującego udziału w rządach. Niedługo przed wybuchem Rewolucji Październikowej Lenin pisał:

„Gdyby ludowa twórczość klas rewolucyjnych nie utworzyła Rad, to rewolucja proletariacka byłaby w Rosji sprawą beznadziejną, bowiem przy pomocy starego aparatu proletariatu na pewno nie byłby w stanie utrzymać się u steru władzy, a nie można stworzyć od razu nowego aparatu“.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna zwyciężyła pod sztandarem Rad. Dyktatura klasy robotniczej utrzymała się w ZSRR w formie władzy radzieckiej, która okazała się zdolna do obalenia burżuazji, do zdławienia zaciekłego oporu klas wyzyskujących zorganizowania zwycięskiego budownictwa socjalistycznego.

Istnienie Rad, jako bezpośrednich organizacji samych mas ludowych, pozwoliło wciągnąć do udziału w rządach cały naród. Klasa robotnicza wciągnęła do aktywnego udziału w budownictwie socjalistycznym wielomilionowe masy pracującego chłopstwa, które w warunkach kapitalizmu było warstwą najbardziej rozproszoną i zacofaną pod względem politycznym. Wraz z utworzeniem władzy radzieckiej powołano do życia nowy, prawdziwie demokratyczny aparat państwowy, składający się z przedstawicieli samego ludu. Od pierwszej chwili swego istnienia władza radziecka dała masom pracującym, tj. przytłaczającej większości ludności kraju, takie swobody demokratyczne, o których masy ludowe w krajach kapitalistycznych nie mogą nawet marzyć.

Zwycięstwo władzy radzieckiej doprowadziło do wyzwolenia uciśnionych narodów dawnej Rosji obszarów - burżuazyjnej, do całkowitej likwidacji wszelkich nierówności narodowych i stworzyło warunki bratniej współpracy między wszystkimi, zamieszkałymi w Rosji narodami. Dzięki władzy radzieckiej zrodziły się i rozkwitły nowe narody socjalistyczne, bez prawniania żywotniejsze i bardziej zwarte, niż którykolwiek naród burżuazyjny.

Pod kierownictwem partii Lenina - Stalina, Rady zapewniły likwidację klas wyzyskujących i unicestwienie

wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka. Rady zapewniły również rozkwit socjalistycznej gospodarki i kultury. W warunkach istnienia Rad wytworzyła się nieznaną w historii jedność moralno - polityczna społeczeństwa radzieckiego.

Żywotność, siła władzy radzieckiej i państwa radzieckiego, ze szczególną wyrazistością unaocznili się w okresie Wielkiej Wojny Narodowej przeciwko agresorom faszystowskim.

Jak stwierdza towarzysze Stalin — wojna wykazała, że radziecki ustroj społeczny, tkwiący korzeniami w

najgłębszych warstwach narodu i korzystający z jego potężnego poparcia, jest najżywotniejszą i najtrwalszą formą organizacji społeczeństwa. W toku wojny okazało się, że radziecki ustroj państwowy, że radzieckie państwo wielonarodowe zdolne jest wytrzymać wszelkie próby, że w ciężkiej walce z wrogiem jeszcze bardziej okrzepło i zahartowało się.

Z niemierną wyrazistością uwydatniła się żywotność Rad w okresie powojennym. Jedynie dzięki istnieniu radzieckiego ustroju socjalistycznego, masy pracujące ZSRR w ciągu niezwykle krótkiego czasu zdołały pomyślnie zlikwidować konsekwencje wojny: odbudowały tysiące zniszczonych przez okupantów faszystowskich fabryk, miast i wsi, osiągnęły ogromne sukcesy w dziedzinie dalszego rozwoju gospodarki narodowej. Produkcja przemysłu ZSRR osiągnęła obecnie znacznie wyższy poziom, niż w przedwojennym roku 1940; przekroczyła również poziom przedwojenny produkcja rolnicza. W szybkim tempie rośnie dobrobyt narodu radzieckiego i podnosi się jego poziom kulturalny.

Spojrzenia milionów ludzi pracy krajów kapitalistycznych zwracają się z nadzieją na stronę ZSRR, w którym widzą beinteresownego obrońcę wolności i niezawisłości narodów, niezmordowanego orędownika pokoju i bezpieczeństwa.

Z doświadczeń Związku Radzieckiego, z doświadczeń Rad Delegatów korzystają masy pracujące krajów demokracji ludowej, ucząc się u nich, jak budować nowe życie socjalistyczne, jak wciągnąć najszersze masy ludności pracującej do udziału w rządach. Rady stanowią wzorcowy wzór budownictwa nowej demokracji socjalistycznej, wzór inicjatywy, wzór samodzielnej twórczości mas. Władza radziecka — mówi Lenin — stanowi drogę do socjalizmu, znaną przez masy pracujące, dlatego też jest to droga słuszną, drogą zwycięstwa.



Młodzież Niemiecka — to symbol nowych, demokratycznych Niemiec

Polityka Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przodującej siły narodu niemieckiego w jego walce o pokój, demokrację i wyzwolenie całych Niemiec od imperialistów anglo-ame- rykańskich, zasadza się na niewzruszonych podstawach sojuszu ze Związkiem Radzieckim, uznaniu granicy na Odrze i Nysie, dobrosąsiedzkich stosunków z Polską Ludową i innymi krajami demokracji ludowej. Oto fundament, na którym Niemiecka Republika Demokratyczna buduje nowy gmach Niemiec jednolitych, pokojowych i demokratycznych.

Budownictwo Niemiec pokojowych i demokratycznych, stworzenie w Niemczech jednego z najważniejszych ogniw obozu pokoju, było możliwe tylko dzięki przeprowadzeniu w latach 1945—46—47 w radzieckiej strefie głębokich reform demokratycznych.

Jesienią 1945 r. przeprowadzona została reforma rolna. Zlikwidowano posiadłości obszarnicze we Wschodnich Niemczech. Ponad 500 tysięcy chłopów i przesiedleńców otrzymało ziemię. W jesieni 1946 r. pozabawiono wszystkich zbrodniarzy wojennych i aktywnych nazistów w Saksonii, w Saksonii-Anhalt, Turyni, Brandenburgii, Meklemburgii, prawa własności ich fabryk i zakładów. Przeszły one na własność ludu i dają dziś 65 proc. całej produkcji przemysłowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W ten sposób zlikwidowano pozycje kapitału monopolistycznego i junkierskiego, które były nosicielami zaborczości niemieckiej. Bez tych reform, bez wykorzenia pruskiego militarysty, bez stworzenia społecznego sektora gospodarki niemieckiej nie byłoby podstaw nowego, demokratycznego porządku i nie byłoby podstaw pod realizację planów pokojowego rozwoju gospodarczego.

Pierwszy plan pokojowego rozwoju gospodarczego powstał w strefie radzieckiej w 1948 r., opracowany pod kierownictwem Socjalistycznej Partii Jedności. Jest to plan dwuletni, którego realizacja rozpoczęła się w 1949 r.

Dzisiaj Niemiecką Republikę Demokratyczną

Niemiecka Republika Demokratyczna — ważne ogniwo w obronie pokoju

dzięką zaledwie tygodnie od wykonania całego planu. Walka o realizację planu dwuletniego porwała masy pracujące. Realizacja planu 2-letniego — to jeden z najbardziej przekonujących argumentów dla całego narodu niemieckiego, o konieczności zjednoczenia Niemiec na bazie demokratycznej i pokojowej, o konieczności wyzwolenia Niemiec Zachodnich spod jarzma okupacji amerykańskiej, kierującej kraj na drogę nowej agresji.

Plan dwuletni przewidywał w r. 1949 wzrost produkcji przemysłowej o 16 proc. w porównaniu z poziomem produkcji 1948 r. Już w październiku 1948 r. poszczególne zakłady meldowały wykonanie planu rocznego. W listopadzie i grudniu były już całe gałęzie przemysłu, które plan wykonały i ujmując całościowo, przemysł wykonał plan roczny w 104 proc.

Rok 1949 był przede wszystkim rokiem olbrzymich zmian w niemieckiej metalurgii. Zbudowano nowe huty, uruchomiono na nowo walcownie w Riesa. Inwestycje te były konieczne ponieważ środkowo-niemiecki przemysł metalowy opanywany był przed wojną przez koncern Flicka i dostosowany do potrzeb zbrojeniowych. Dlatego trzeba było dokonać przebudowy środkowo-niemieckiej metalurgii i nastawić ją na produkcję pokojową. Do tego doszedł moment wstrzymania dostaw stali z Zagłębia Ruhry przez Amerykanów. Niemcy demokratyczne wyszły z tej bitwy zwycięsko. Produkcja stali walcowanej np. wzrosła z 220.000 ton w r. 1948 do 520 tys. ton. w r. 1949. Na r. 1950 przewiduje się osiągnięcie produkcji 931 tys. ton stali walcowanej.

Realizacja planu dwuletniego w NRD jest wspaniałym przykładem przekraczania przez

masy pracujące zadań produkcyjnych, stawianych przed nimi. W chwili, kiedy przedłożono plan, stawiano jako główne zadanie osiągnięcia z końcem 1950 r. 81 proc. produkcji pokojowej. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że z końcem roku 1950 stan produkcji przedwojennej zostanie przekroczony (103 proc. produkcji z r. 1936). W szeregu produkcyjnych gałęzi przemysłu osiągnięto już w końcu 1949 r. stan produkcji, przewidziany na koniec r. 1950. Dlatego to z początkiem października 1949 premier Grotewohl mógł postawić nowe bojowe zadanie: wykonać plan do III Zjazdu SED w lecie 1950 r. Zadanie to będzie wykonane.

Rzecz jasna, taki rozwój przemysłu zlikwidował bezrobocie. Już w tej chwili daje się odczuć w Niemieckiej Republice Demokratycznej brak rąk roboczych. W r. 1950-tym przemysł naszego zachodniego sąsiada winien wciągnąć nowych 250.000 ludzi. Coraz większe rzesze kobiet znajdują miejsce przy warsztatach pracy.

Rolnictwo osiągnie w bieżącym roku przedwojenny poziom produkcji. Szczególnie zbiory roślin oleistych i buraka cukrowego wzrosną. Niemiecka Republika Demokratyczna oddała rolnictwu ostatnio do użytku 5060 traktorów, 8.000 plugów traktorowych, 2.000 kosłówek, 600 siewiarek traktorowych. W zakresie hodowli bydła pogłowie nierogaczką osiągnie w tym roku cyfrę 5,7 miliona sztuk, bydła rogatego 3,6 miliona. W związku z osiągnięciami rolnictwa, nastąpiła bardzo ważna poprawa sytuacji aprowizacyjnej.

Wszystkie te osiągnięcia są olbrzymim zwycięstwem niemieckich mas pracujących. Wygrano bitwę o obniżenie kosztów własnych

produkcji dzięki podwyższeniu wydajności pracy. Wystarczy wskazać, że o ile w r. 1949 produkcja miesiąc na robotnika zatrudnionego w sektorze społecznym miała wartość 492 Mk to wartość jej w r. 1949 podniosła się do 676 Mk. Robotnicy niemieccy, przodownicy pracy, walczą o podniesienie wydajności i jakości produkcji. Ostatnie Targi Lipskie oraz pawi-

lon NRD na Targach Poznańskich, dały miarę osiągnięć robotników niemieckich w tym zakresie.

Rozwój gospodarczy Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest podstawą budowy kultury nowych Niemiec w nawiązaniu do postępowych tradycji narodu niemieckiego. Jest to zadanie niezwyklej wagi, bo przecież hitlerowcy zrobili wszystko, by te tradycje zniszczyć. Dokonuje się wielkiego dzieła w dziedzinie odrodzenia kultury niemieckiej i stworzenia nowej kultury odpowiadającej potrzebom mas pracujących. Postępowi poeci, artyści i naukowcy NRD prowadzą oświatę przeciw kosmopolityzmowi, szowinizmowi i pozostałościom faszystowskiej ideologii.

Zlot FDJ w czasie Zielonych Świąt w Berlinie był świadectwem gigantycznych osiągnięć Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec w zakresie wychowywania niemieckiej młodzieży. Tam, gdzie Hitler i jego siepacze pobudzali najniższe instynkty młodzieży, w kraju, w którego zachodniej części imperialiści anglosascy starają się dziś rozpaść ponownie narodzić wojnę, wyrosła milionowa armia bojowników o pokój. Już tego tylko starczyłoby dla zaskarżenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, sympatii wszystkich ludzi miłujących pokój, a nas, Polaków, szczególnie.

Na Zachodzie po raz pierwszy w dziejach mamy jako sąsiada Niemcy demokratyczne i walczące o pokój. Jesteśmy świadkami niebywałego przewrotu w stosunkach politycznych i społecznych tego kraju. Dokonuje się olbrzymi przewrót w świadomości społeczeństwa niemieckiego. I właśnie dlatego każdy sukces Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest i naszym sukcesem.

KONFERENCJA, KTÓRA POMINIĘŁA żywotne sprawy organizacji partyjnej...

W UBIEGLĄ NIEDZIELĘ, NA TERENIE WOJEWÓDZTWA RZESZOWSKIEGO ODBYŁY SIĘ OSTATNIE WYBORCZE POWIATOWE KONFERENCJE PARTYJNE. KONFERENCJE POWIATOWE W RZESZOWIE, PRZEMYSŁU, NISKU, DĘBICY, JAROSŁAWIU, GORLICACH I SANOKU ORAZ MIEJSKA W STALOWEJ WOLI ZAKOŃCZYŁY AKCJĘ WYBORCZĄ DO WŁADZ PARTYJNYCH NA SZCZEBLU POWIATOWYM. OBRADY CECHOWAŁA GŁĘBOKA TROSKA O WPROWADZENIE W ŻYCIE UCHWAŁ IV PLENUM KOMITETU CENTRALNEGO PARTII. NOWOWYBRANE WŁADZE PARTYJNE PRZYCZYNIĄ SIĘ DO UMOCNIEŃ ORGANIZACJI PARTYJNEJ A SZCZEGÓLNI NA WSI RZESZOWSKIEJ, ZMIERZAJĄCEJ SZYBKIMI KROKAMI DO SOCJALIZMU.

„Kadry wyszkolonych fachowców, to złoty fundusz Partii i Państwa” — słowa towarzysza STALINA, zostały utrwalone na wielkim czerwonym transparentie, zawieszonym na sali obrad Konferencji Partyjnej w Sanoku. Słowa te, wskazywały delegatom drogę w przyszłej pracy Komitetu, zobowiązywały do zanalizowania polityki kadr, w dotychczasowej działalności władz partyjnych.

Tow. Eugeniusz Suchalski, I sekretarz Komitetu Powiatowego, składając sprawozdanie z działalności Komitetu — dużo uwagi poświęcił ocenie aktywności organizacji partyjnych w miastach, gminach i gromadach powiatu sanockiego. W ocenie tej — pokazującej osłabienie i braki prawie wszystkich komitetów gminnych, zakładowych i miejskich — trudno było jednak zobaczyć poza licznymi cyframi, kadry partyjne — żywych ludzi i towarzyszy w ich codziennej pracy partyjnej, w walce o realizację wytycznych Partii w każdej dziedzinie życia organizacji partyjnej.

Tow. BIERUT na IV Plenum KC powiedział:

— LUDZI, KADRY POZNAJE SIĘ I SPRAWDZA W TOKU ICH PRACY.

Konferencja partyjna w Sanoku nie pokazała swoich ludzi w świetle pracy partyjnej. Sprawozdanie omówiło raczej na konkretnych przykładach, z podaniem nazwisk (np. towarzyszy Proroka, czy Rybickiego) wypadki złej pracy i wypaczania linii Partii.

A przecież na Konferencji Powiatowej delegaci wybierają nowe władze partyjne. Pokazanie oprócz ujemnych przykładów, sylwetek wybijają-

cych się w pracy partyjnej towarzyszy, pozwoliłoby im na wysunięcie do władz partyjnych najlepszych aktywistów, poznanych i sprawdzonych w działalności politycznej z ich terenu pracy.

Tego jednak sprawozdanie nie pokazało. A mogło — 6 spółdzielni produkcyjnych utworzonych w okresie sprawozdawczym, wykonanie planów produkcyjnych przez przemysł naftowy, poważny rozwój współzawodnicstwa pracy w miejscowej Fabryce Wagonów — te wszystkie osiągnięcia kryją w sobie wkład pracy organizacji partyjnych, aktywność powiatową.

Dyskusja była ożywiona — zabierało w niej głos 22 towarzyszy. Nie wniósł ona jednak uwag, które pozwoliłyby na skonkretyzowanie zadań Komitetu Powiatowego na najbliższy okres jego pracy.

Ważne zagadnienia, jak np. sprawa pracy politycznej wśród kobiet, została w dyskusji poruszona tylko przez towarzyszkę Wiśniewską, a zagadnienie pracy wśród młodzieży, opieki i pomocy ZMP w pow. sanockim — nie znalazło wcale oddźwięku w dyskusji. W sprawozdaniu i w wy-

powiedziach delegatów nie została zwrócona także uwaga na działalność związków zawodowych w powiecie sanockim.

Tak więc te sprawy, które zajęły poważne miejsce w obradach IV Plenum KC, na konferencji powiatowej w Sanoku nie zostały przeanalizowane. Świadczy to o tym, że sanocka organizacja partyjna nie przeniosła w teren uchwał IV Plenum i wykazuje pod tym względem pewną niefrasobliwość.

W toku dyskusji tylko 2 towarzyszy poruszyło sprawę kadr.

Tow. Suchalski w zbyt łagodnych słowach ocenił pracę naszej organizacji partyjnej na „Sanowagu” mówił tow. Iwanow. — W polityce kadr, staraliśmy się szukać potrzebnych nam ludzi z poza fabryki, a nie staraliśmy się znaleźć ich przy warsztatach pracy wewnątrz zakładu. Ten błąd nie może mieć dalej miejsca w naszej pracy partyjnej i zawodowej. Sprawa kadr — to dla nas obecnie sprawa wykonania planu produkcyjnego.

Tow. Bierut, mówiąc na IV Plenum o rewizji projektu 6-letniego planu — która idzie w kierunku stworzenia szerszej podstawy surowcowej w kraju dla rozwoju przemysłu — zapowiedział rozszerzenie wierceń poszukiwawczych i eksploatacyjnych w obrębie znanych złóż ropy naftowej. — Na to zagadnienie sanocka organizacja partyjna nie zwróciła odpowiedniej uwagi. W sprawozdaniu, nie pokazano pracy politycznej naszych towarzyszy w przemyśle naftowym — czołowym przemyśle powiatu sanockiego — zapomniano o niej w dyskusji...

Nowe władze organizacji partyjnej powiatu sanockiego, mając nieustannie na uwadze słowa towarzysza STALINA:

„Kadry wyszkolonych fachowców, to złoty fundusz Partii i Państwa”, winny wskazania konferencji partyjnej, oparte na uchwałach IV Plenum KC, prawidłowo wprowadzić do codziennej pracy organizacji partyjnych wiejskich, zakładowych i miejskich.

SZKOLIĆ i jeszcze raz szkolić nowe kadry

Druga konferencja powiatowej organizacji partyjnej w Jarosławiu odbywała się w miesiąc czasu po IV Plenum KC PZPR, które tak ostro postawiło przed wszystkimi ogniwami partyjnymi sprawę wyszukiwania i szkolenia nowych kadr. Tocząca się obecnie na każdym odcinku życia gospodarczego, politycznego i społecznego walka o nowe kadry nie znalazła dostatecznego odbicia w toku konferencji. W dyskusji poruszano wiele spraw związanych z terenem, mówiono o spółdzielczości produkcyjnej, o szkoleniu, o pracy politycznej wśród kobiet i młodzieży. Jednak nie wskazano jak dotychczas organizacja partyjna troszczyła się o wychowanie u siebie nowych kadr, jaką opieką otaczała przodowników, wybijających się w pracy robotników w fabrykach i na roli.

A przecież powiatowa organizacja partyjna w Jarosławiu ma pewne osiągnięcia na tym polu. Takich aktywistów partyjnych i rzetelnych pracowników jak WIKTORIA SŁOTOWA, NATALIA SZTABOWA, KURDYBACHA — chłopca wysuniętego na instruktora Komitetu Powiatowego — zna już cała ludność powiatu.

Nowe kadry wyrosły tak jak Słotowa i Kurdybacha z ludu, wyrosły w pokonywaniu trudności i walce o wykonania powierzonych im zadań, w walce o budowę spółdzielczości produkcyjnej — wyrastają teraz w spółdzielniach produkcyjnych i młodzieżowych, ośrodkach maszynowych, PGR-ach. Trzeba tylko, aby podstawowe organizacje partyjne i komitety gminne większą opieką otoczyły te ośrodki i większy niż dotychczas nacisk położyły na szkolenie ideologiczne i zawodowe.

Towarzysze w dyskusji zagadnienie to bardzo słabo rozwinęli.

Referat sprawozdawczy I sekretarza Komitetu Powiatowego tow. WÓJCIKA poruszył sprawę kadr, stawiając ją jako czołowe zadanie przed wszystkimi ogniwami partyjnymi w powiecie. Jednak towarzysze, zabierający głos w dyskusji, nie omówili głęboko i samokrytycznie tego zagadnienia. Powiat jarosławski o charakterze wybitnie rolniczym, powiat który ma na swoim terenie największą ilość spółdzielni produkcyjnych w woj. rzeszowskim, nowych kadr musi szukać w ośrodkach socjalistycznej gospodarki rolnej.

Przedstawiciel młodzieżowej spółdzielni produkcyjnej w Wietlinie tow. Jagielski mówił ile zasiali owsa, i jęczmienia, jak członkowie spółdzielni likwidują ugory. Poruszał sprawy istotne i ciekawe. Nie pokazał jednak i nie omówił kluczowego zagadnienia, od którego zależy wykonanie planu 6-letniego — jak organizacja partyjna mobilizuje swe siły w wychowaniu i szko-

leniu młodych kadr. Jak rosną u nich w pracy nowi ludzie i jak kształtują swe zamiłowania, charakter. Czy jest prowadzone szkolenie i jak otaczani są opieką wybijający się w pracy i nauce. Młodzieżowa spółdzielnia produkcyjna winna wychowywać jedną po tętną kadrę nowych budowniczych Polski Ludowej. Z niej winna stać wychodzić młodzież do wyższych szkół rolniczych, aby kształcić się na agronomów i w innych dziedzinach życia gospodarczego.

Komitet Powiatowy powinien skierować swój wysiłek głównie na zagadnienie kadr, aby postawić je na należytych poziomach. Sprawa kadr w budownictwie socjalistycznej wsi, w przejściu naszej gospodarki rolnej na wyższy poziom, — jest bardzo ważna. Od tego jakich będziemy mieli uświadomionych towarzyszy na wsi i znających dobrze nowe metody uprawy roli, zależnie będzie jakość i ilość osiągniętych plonów i szybkość powstawania spółdzielni produkcyjnych.

Sprawę kadr trzeba stawiać jasno i wnikliwie. Tow. Mądrzak, ze spółdzielni produkcyjnej w Bobrowce, nie pokazał na przykładach pracy gromadzkiej organizacji partyjnej, chociaż posiada ona osiągnięcia kadrami.

Ważnym ośrodkiem w powiecie jarosławskim szkolącym nowe kadry techniczne jest Państwowy Ośrodek Maszynowy w Radymnie. Z całego kraju przybywają tu synowie i córki chłopów małych i średniorolnych, aby opanować nową technikę uprawy roli i przenieść ją do swoich wsi.

Ośrodek szkoleniowy przy POM to potężny orgz budowy spółdzielni produkcyjnych, w budowie socjalizmu na wsi. Musi on też być otaczany troskliwą opieką. Kadry nowych traktorzystów i traktorzystek, opuszczając ośrodek prowadzić będą walkę o nową socjalistyczną wieś, o szeroki wspólny łan ziemi.

Tow. Granat, kierownik ośrodka mówiąc o dotychczasowej pracy podkreślił, że organizacja partyjna kładzie duży nacisk na szkolenie ideologiczne. Młodzież świadoma jest celów i zadań jakie przed nią stoją, a jej wysoki poziom ideologiczny pozwoli skutecznie zwalczyć wrogą i fałszywą propagandę, rozświetlaną przez wroga klasowego wśród społeczeństwa.

Ważnym zagadnieniem, wysuwającym się w walce o nowe kadry jest zapewnienie uczącej się młodzieży, szczególnie wiejskiej, odpowiedniej opieki i miejsca w bursach. Sprawy te poruszała towarzyszka Hef-Kulkowa, podając trudności jakie przezwycięża młodzież, pragnąca ukończyć średnie szkoły rolnicze i zawodowe.

W dyskusji towarzysze wykazali dużą troskę o młodzież zorganizowaną w ZMP i ZHP, podkreślając brak dostatecznej opieki nad nią. Tu kryją się bogate źródła przyszłych kadr. Troskliwa opieka Partii powinna ułatwić im dostęp do szkół zawodowych i wyższych. Dyskusja nie dokonała dokładnej analizy, wzrostu i możliwości wysuwania nowych kadr z terenu powiatu. Nie pokazała jak organizacje partyjne prowadzą walkę o szkolenie i wychowanie młodzieży i aktywu.

Tow. SABIK — przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego Partii w podsumowaniu dyskusji podał wytyczne sprawy dla Komitetu Powiatowego i poszczególnych organizacji partyjnych, zwracając szczególną uwagę na szkolenie i wysuwanie nowych kadr. (Z. M.)

Organizacja partyjna w Przemysłu wybrała nowe władze Komitetu Powiatowego

W dniach 3—4 VI. br. w Domu Kultury w Przemysłu toczyły się dwudniowe obrady konferencji wyborczej Komitetu Powiatowego PZPR. Obradom przewodniczył tow. ZUBEL. Pamięający obowiązki I sekretarza KP PZPR tow. BOCHORSKI złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu. Nawigując do zadań, jakie postawiła Partia przed klasą robotniczą do wykonania tow. Bochorski przedstawił osiągnięcia Komitetu Powiatowego w walce o przebudowę wsi przemyskiej na zasadach socjalizmu.

SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE PRACUJĄ

W powiecie przemyskim spółdzielnie produkcyjne pracują już w gromadach Poździec, Stubno, Medyka, Kalników, Łuczycy i w jednej z najlepszych w województwie — w Wysztycach. Obecnie organizuje się spółdzielnia produkcyjna w Tarnawce, dzięki intensywnej pracy gromadzkiej podstawowej organizacji partyjnej w spółdzielni. Spółdzielni potrzebna jest fachowa pomoc referatu rolnictwa Powiatowej Rady Narodowej w przeprowadzeniu pomiaru i klasyfikacji gruntów.

Tam gdzie powstały spółdzielnie produkcyjne organizacje partyjne wykazują żywotność i mogą poszczycić się pięknymi wynikami pracy. Staby wynik w pracy osiągają niektóre podstawowe organizacje partyjne w gromadach, w których spółdzielni produkcyjnych jeszcze nie zorganizowano.

Tow. Bochorski zwrócił się z apelem do zebranych, aby w pracy swej, przez wzmoczenie akcji uświadamiającej w terenie, wykonali całkowicie postawione im zadania na polu socjalizacji wsi.

Następnie przemawiał tow. GOS-CIMIŃSKI przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego Partii, wskazując cele i zadania oraz obowiązki członków Partii zwłaszcza na terenie wsi, gdzie toczy się walka klasowa.

W dyskusji nad sprawozdaniem i referatem zabrało głos wielu towarzyszy, omawiając najważniejsze zagadnienia gospodarczo-polityczne w pracy organizacji partyjnej i Komitetu Powiatowego. Dyskusja wykaza-

ła żywotną działalność podstawowych organizacji partyjnych w gromadach: Żurawica, Stubno i innych.

W wyniku wyborów w skład nowo wybranego Komitetu Powiatowego weszło 19 członków. Na stanowisko I sekretarza wybrano powtórnie tow. MICHAŁA BOCHORSKIEGO a na zastępcę tow. STANISŁAWA ŚNIEŻKA.

Obrady zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”. W.S.

Analiza błędów i osiągnięć pozwoli na wypracowanie nowego stylu pracy gorlickiej organizacji partyjnej

Konferencja powiatowa gorlickiej organizacji partyjnej stała się przeglądem osiągnięć i braków jednego z najważniejszych ośrodków przemysłu naftowego na terenie naszego województwa. Nieomal 100 proc. frekwencja delegatów, jak również bardzo ożywiona dyskusja świadczyły, że towarzysze gorlicy przejawiają głęboką troskę w stosunku do pracy partyjnej i żyją zagadnieniami, które postawiło przed nimi III i IV Plenum KC. Dowodem czujności gorlickiej organizacji partyjnej może być choćby fakt zdemaskowania na konferencji przedwojennego lamistrójka, a w czasie składania życzeń sprytnie zakonspirowanego i niebezpiecznego wroga.

Obok niewątpliwie dodatnich stron dyskusji, nie brak było i zasadniczych błędów. Poszczególne towarzysze, omawiając pracę w fabrykach i na wsi, nie potrafili zanalizować błędów i osiągnięć, a ograniczali się tylko do wskazania ich. Wypływało to z braku powiązania pracy zawodowej z pracą partyjną, z niedostrzegania roli i znaczenia podstawowej organizacji i lub Komitetu Gminnego. To „odpartyjnienie” zaciążyło na pracy całego szeregu członków Partii.

Dość uwagi poświęcono sprawie kadr. Głosy w dyskusji wskazywały, że towarzysze w poważnej mierze przyswoili sobie wskazania IV Plenum KC. Jednak, jak słusznie pod-

kreślił tow. MICHAŁAS z Glinika — w wypowiedziach tych przebiegała nuta „biadolenia”, pewna nieuzasadniona niecierpliwość w młode kadry. Traktowano wysuwanie nowych kadr bardzo ostrożnie, bojaźliwie. Nie doceniając zupełnie sprawy opieki nad kadrami bezpartyjnych.

Wiele miejsca w dyskusji zajęła sprawa szkolenia. Tow. WIEJACZKA, omawiając samokrytycznie niedociągnięcia wydziału propagandy w pracy szkoleniowej, wskazała na konieczność ściślejszego zespolenia się aparatu partyjnego z terenem, na konieczność instruowania kierowników grup szkoleniowych i na kontrolę wykonania. Tow. SUSKI z Kłęczan podkreślił olbrzymie zadania korespondentów robotniczo-chłopskich, proponując założenie klubu korespondentów. Troska o rozwój korespondentów i otaczanie ich pomocą i opieką przez gorlicką organizację partyjną, znalazła swój wyraz w jednym z punktów uchwały.

Konferencja gorlicka nie była przepełniona samokrytyką. Obok wielu głosów krytycznych nie znalazły się prawie żadne głosy samokrytyczne. To poważne niedociągnięcie niewątpliwie wpływało z dotychczasowego stylu pracy organizacji partyjnych.

Zagadnienie kobiece zajęło wiele miejsca w obradach. Głosy w dyskusji, jak również liczne wystąpienia kobiet, w pierwszym rzędzie TOW. ŚLIWIŃSKIEJ, TOW. KO-

SIBÓWNY I TOW. KUSZYŃSKIEJ wskazywały na zrozumienie wytycznych IV Plenum KC w sprawie kobiecej, wskazywały, że towarzysze przełamali już niezrozumiałą niechęć do wciągania kobiet do pracy partyjnej.

Spółdzielczość produkcyjna zajęła również wiele miejsca podczas konferencji. Tow. KARPIAK, analizując osiągnięcia i błędy podczas zakładania spółdzielni produkcyjnych, podkreślił, iż pionierami spółdzielczości produkcyjnej powinni być członkowie PZPR. W wielu jednak wypadkach towarzysze wykazują karygodną obojętność wobec tego czołowego zagadnienia na wsi polskiej.

Dwudniowe przeszło obrady w Gorlicach wniosły dużo cennego materiału do pracy nowych władz partyjnych. Świadczą o tym, że gorlicka organizacja partyjna, organizacja robotników produkcyjnych i chłopów, potrafiła przeanalizować swoje błędy i wyciągnąć z nich odpowiednie wnioski. W czasie składania życzeń przez kandydatów do władz partyjnych omawiano szczegółowo nieomal każdego towarzysza, co pozwoliło na zdemaskowanie wrogów.

I sekretarzem Komitetu Powiatowego został wybrany tow. STANISŁAW WOLAŃSKI, II sekretarzem ponownie tow. FRANCISZEK AUGUSTYN.

W konferencji brało udział 186 towarzyszy, w dyskusji — 36.

(1).

Łańcut

Młodzież Państw. Szkoły Żeńskiej przygotowuje się do Powiatowego Zjazdu ZMP

Dnia 18 bm. w Łańcutcie odbędzie się Powiatowy Zjazd ZMP, na którym nastąpi podsumowanie osiągnięć pracy organizacyjnej ZMP oraz wybór nowego Zarządu.

Chcąc godnie uczcić dzień zjazdu ZMP uczennice II Państw. Szkoły Żeńskiej Ogólnokształcącej, stopnia licealnego w Łańcutcie podjęły szereg zobowiązań:

- 1) Uczennice zobowiązały się wziąć udział przy budowie boiska sportowego w gromadzie Krzemienica, ofiarując 120 junakodniówek.
- 2) Na terenie 7-tych klas szkoły zorganizują 3 koła ZMP.
- 3) W Woli Dalszej dadzą występ artystyczny.
- 4) Wykonają komplet sprzętów do gier dla drużyny harcerskiej w Białobrzegach.
- 5) Wykonają przechodni sztandar dla przewodnika pracy w fabryce w Rakszawie.
- 6) Ponadto przygotowują bogaty program artystyczny — na akademię w związku ze zjazdem.

IRENA WŁADYKA
koresp. N. Rz.

Kronika Rzeszowska

KTO MOŻE ZDAWAĆ ULGOWY EGZAMIN CZELADNICZY?

Na podstawie rozporządzenia przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 17 marca 1950 r. w sprawie przepisów prawa przemysłowego dotyczących egzaminu na czeladnika, ubiegającego się o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego w rzemiośle, którzy nie mogą wykazać się świadectwem ukończenia szkoły zawodowej, a mają 21 lat życia, mogą poddać się egzaminom czeladniczym ulgowym.

Ułgi te polegają na tym, że kandydat ci mogą zdawać przedmioty z zakresu 3-letniej szkoły zawodowej przed delegatem Dyrekcji Okręgowy Szkół Zawodowych.

Rozporządzenie powyższe ważne jest do końca grudnia 1951 r. Naukowcy rzemiosła powinni pamiętać, że ciężko na nich obowiązek ułatwienia uczniowi po ukończeniu nauki rzemiosła, przystąpienie do egzaminu czeladniczego.

Egzaminy czeladnicze na podstawie prawa przemysłowego przeprowadza Izba Rzemieślnicza.

Kandydati do egzaminów tak ulgowych jak i normalnych czeladniczych i do egzaminów mistrzowskich winni wnosić podania o dopuszczenie do egzaminu do Izby Rzemieślniczej w Rzeszowie przez właściwy Okręgowy Związek Cechów (Oddział).

Szczegółowych informacji w sprawie egzaminu udzielają biura Okręgowych Związków Cechów względnie ich Oddziałów na terenie działania Izby Rzemieślniczej w Rzeszowie.

RZESZOWSKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW DLA DZIECI SWOICH PRACOWNIKÓW W MIĘDZYNARODOWYM DNIU DZIECKA

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Rzeszowska Spółdzielnia Spożywców zorganizowała w niedzielę, 4 bm. w sali MRN akademię dla dzieci pracowników Rz. SS.

Po przemówieniu dyrektora tow. Hiermińskiego, który naświetlił tragiczną sytuację dzieci w krajach kapitalistycznych i wskazał na osiągnięcia w dziedzinie opieki nad dzieckiem w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej — wystąpił z ciekawym występem artystycznym zespół dzieci ze Szkoły Specjalnej.

Na zakończenie przewodniczący koła związkowego — tow. Pyć wręczył 245 dzieciom paczki ze słodyczami. (n).

PRZED „TYGODNIEM ZDROWIA”

Zbliża się Tydzień Zdrowia, który rozpocznie się w całym kraju w dniu 11 czerwca i trwać będzie do dnia 18 bm.

W związku z tym Woj. Komitet TZ zwraca się do zarządów aptek, składów aptecznych, księgarń, sklepów tekstylnych, spółdzielni spożywców itd. z prośbą o odpowiednie przybranie wystaw sklepowych na czas TZ.

Akcja zbierania podpisów dobiega końca

Słowo pokój powtarzają miliony ludzi we wszystkich językach świata. Słowo pokój dla ludzi pracy oznacza szczęście.

Nic dziwnego, że do pokoju dążą wszystkie narody świata, których codziennie życie jest wypełnione pracą dla poprawy bytu swojego i rodzin, którym wojna przynosi śmierć i zagładę — bo wojny pragnie tylko nieliczna garstka kapitalistów wiążąca z nią ściśle swoje interesy, których celem jest zwiększenie miliardowych majątków, kosztem wyzysku i nędzy milionów robotników.

Dlatego apel sztokholmski głoszący urzeczywistnienie dążeń pokojowych — podpisują wszyscy starsi i młodzi.

I tak w BŁĄZOWEJ podpisy pod apelem sztokholmskim złożyła cała młodzież szkolna. W wyznaczonym terminie do Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju wpłynęło 1.040 pod-

pisów najmłodszych obywateli wraz z rezolucją następującej treści:

„My uczennice i uczniowie szkoły podstawowej w Błazowej nie chcemy wojny, nie chcemy rozlewu krwi naszych ojców i braci, nie chcemy łez matczynych. My chcemy pokoju, chcemy się uczyć, zdobywać nowe wiadomości, aby w przyszłości pracować dla dobra naszego kraju, aby naszą pracą i nauką budować nową szczęśliwą ojczyznę socjalistyczną. Dlatego wszyscy składamy podpisy pod apelem sztokholmskim.

Józef Kołodziej
Koresp. N. Rz.

O wrażeniu jakie wywarła akcja zbierania pokojowych podpisów, wruszając pisze uczeń Państwowego Liceum Ogrodniczego w ROPCZY CACH — Stanisław Piekielek.

— Z ogromną radością i zapałem przystąpiłem do podpisywania Pokojowego Apelu, bo wojna wskutek

której giną ludzie, leży tylko w interesie imperialistów.

Mój podpis pod apelem i każdego z nas jest symbolem miłości dla naszej kochanej ojczyzny, która dała mi rodziców, a których już nie mam, gdyż pochłonęła ich krwiożercza wojna. Obraz okrucieństw ostatniej wojny ciągle stoi mi przed oczyma, dlatego moim największym pragnieniem jest utrwalenie pokoju na całym świecie.

W pow. krośnieńskim akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, dobiega końca. Na 102.000 mieszkańców podpisy złożyło 71.562 mieszkańców, czyli około 71 proc. Najlepiej z akcji zbierania podpisów wywiązało się Krosno, gdzie 86 proc. mieszkańców złożyło już swoje podpisy pod apelem sztokholmskim oraz Iwonice, gdzie zebrano 79 proc. podpisów na ogólną liczbę mieszkańców. W Dukli apel podpisało dotąd 54 proc. mieszkańców.

Podpisy złożyli wszyscy prawie księża i zakonnice jedynie sekta „Świadkowie Jehowy“ podpisu odmówiła pod apelem.

Odczyt p.t. „Kobieta na tle doby współczesnej“

Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Rzeszowie, zawiadamia, że dnia 10 bm. o godz. 17-tej w sali M. N. R. (Ratusz) prof. Dzierżyńska wygłosi odczyt na temat: „Kobieta na tle doby współczesnej“.

Zbierając odpadki zaopatrujemy przemysł nasz w surowce

SKOŁA SIĘ NOWE KADRY młodzieży robotniczo-chłopskiej

Wraz z rozwojem naszej gospodarki rolnej wzrasta zapotrzebowanie na agronomów i instruktorów rolnych. Przed rolnictwem stanęło poważne zadanie zwiększenia w okresie planu 6-letniego produkcji roślinnej i produkcji zwierzęcej prawie dwukrotnie. Aby jednak sprostać temu śmiertelnie i realnemu zadaniu potrzebne są kadry świadomych i postępowych jachowców rolnych, którzy w oparciu o przodującą naukę rolnictwa Związku Radzieckiego przebudują rolnictwo na wsi. Rolnicze szkolnictwo zawodowe odgrywa za tym rolę pierwszorzędnej wagi, dostarczając gospodarce rolnej nowe zastępy inteligencji robotniczo-chłopskiej.

Znajdujemy się na terenie Szkoły Rolniczej w Tarnobrzegu. Zaraz u wejścia rzucą się w oczy okazałe budynki szkolny dawna siedziba hr. Tarnowskich. Trudno uwierzyć, że do niedawna jeszcze w tym budynku mieszkali i bogacili się magnaci, wyciskając ostatnią kroplę potu zatrudnionej u nich biedoty wiejskiej. Dziś młodzież wiejska zdobywa tu wiedzę i uczy się w jaki sposób przebudować życie na wsi, aby stało się ono lepsze i szczęśliwsze.

W odległości kilkuset metrów od szkoły widać piękny ogród warzywny i sad owocowy. Dalej budynki gospodarskie, w których oglądamy wysokomleczne sztuki bydła rasy polskiej, świnię, komete robocze oraz dobrze utrzymany sprzęt rolniczy.

Po krótkim pobyciu na terenie gospodarstwa nie trudno jest się zorientować, że kierownictwo szkoły dobrze wywiązuje się z obowiązków i że gospodarstwo jest należycie prowadzone i dobrze zagospodarowane. Dzięki pomocy Państwa, starania

dyrektora tow. Weislika oraz pracy jaką wkłada tu młodzież szkolna gospodarstwo naprawdę w krótkim czasie stało się ośrodkiem wysokiej kultury rolnej. Ale początki nie były dla szkoły wcale łatwe, a nawet bardzo trudne.

— Jeszcze w 1947 r. mówi dyrektor — kiedy to w szkole rzadzili sanacyjni profesorowie, którzy trzymali z reakcją i podziemiem, gospodarstwo przedstawiało niewesoły obraz. Brak było inwentarza, sprzętu do obróbki pola, bydła itd. Trzeba było wiele włożyć pracy i wysiłku, aby po wojnie doprowadzić zrównoważone i pełne gospodarstwo do właściwego poziomu.

Dziś gospodarstwo rozwija się pomyślnie, a uczęszczająca do szkoły młodzież znajduje coraz lepsze warunki zdobywania wiedzy. Przeprowadza się remonty i odbudowę, urządzono łaźnię, w toku są dalsze roboty inwestycyjne.

W tym roku na remonty i urządzenie szkoła otrzymała od Państwa 4 mil. zł.

Trzeba gorzej jest tu z internatem który ze względu na szczupłość miejsc nie może pomieścić całej młodzieży, która dojeżdżając traci dużo cennego czasu.

CZERWIEC
7
Środa

OYZURY APTEK TELEFONY

RZESZÓW
Wyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą ul. gen. Świerczewskiego 14.
OGOTOWIE RATUNKOWE al. Grodzisko 6. telefon 10-00
FRAZ POZARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 68.

PRZEWORSK
OGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Kolejowa 150, tel. 90.

JASŁO
OGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Czackiego 3, tel. 111.

KOLBUSZOWA
OGOTOWIE RATUNKOWE: Ośrodek Zdrowia, tel. 77.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Niemy“ L. Kruczkowskiego — sztuka w 3-ach aktach (w 5 odsłonach z epilogiem) — początek o godz. 19,30.

RZESZÓW — Apollo: Pieśń Abaja
RZESZÓW — Zachęta: Niebezpieczeństwo śmierci

BARONIAW — Gdynia: Pastela Parmeńska — I seria

PRZEWORSK — Bałtyk: Droga do sławy

STAŁOWA WOLA: — Stal: Skarb Tarzana.

RADIO

10.55 „Wesołe melodie z płyt“ 18.20 „Aby żyć“ — opowiadania St. Wysockiego. 19.20 Aud. dla wojska, 20.45 „Szpilki“ 21.00 Koncert Chopinowski, 22.20 Odpowiedzi listy 49. „W rytmie tanecznym“.

Zbierając odpadki zaopatrujemy przemysł nasz w surowce

Wśród uczęszczających nie brak też i dziewcząt, które w niczym nie ustępują swoim kolegom i tak jak oni uczą się i pracują.

To czego nauczy się w szkole uzupełniają praktyką w gospodarstwie. Trzodem młodzieży na zakładzie jest Związek Młodzieży Polskiej, który utrzymuje ścisły kontakt z dyrekcją szkoły, nauczycielstwem, Zarządem Powiatowym ZMP, organizując wspólnie kursy ideologiczne, obchody i uroczystości.

Coraz większy jest jej udział w organizowaniu spółdzielni oraz w pracach mających na celu socjalistyczną przebudowę wsi.

W szkole członkowie ZMP starszych klas zorganizowali koło spółdzielni produkcyjnej, którego zadaniem jest uświadamianie wszystkim młodzieży o zasadach uprawy zespołowej i jej korzyściach.

Utrzymując stałą łączność z wsią objeli opiekę nad wiejskimi kołami ZMP, służąc im radą i pomocą w organizacji i pracy. Często wyjeżdżają z występami artystycznymi na gromady i tam prowadzą rozmowy z chłopami na temat spółdzielni produkcyjnych, przekonując ich chwytliwych, by do niej wstąpili.

Kol. Alojzy Piotrowski jest synem formalu, który do niedawna jeszcze pracował na pana w dworze. Alojzy wie dobrze, że potrzebne są kadry i dlatego po ukończeniu Liceum podjął pracę podobnie pracować do spółdzielni, aby walczyć o podniesienie poziomu gospodarki rolnej na wsi. Młodzież liceum tarnobrzezkiego kroczy w pierwszych szeregach bojowników o nową i socjalistyczną wieś polską. (oż).

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ DZIECKA w woj. rzeszowskim

S-P-O-R-T

Przed turniejem szachowym o indywidualne mistrzostwo Rzeszowa na rok 1950

Zapoczątkowany w dniu 1 czerwca Międzynarodowy Dzień Dziecka osiągnął swój kulminacyjny punkt 4 czerwca, kiedy to w całym powiecie oraz w Przemysłu odbyły się uroczyste akademie i zabawy dziecięce, które zorganizował komitet złożony z przedstawicieli Partii, ZMP, Ligi Kobiet, ZHP, Komitetów Opiekuńczych oraz Zw. Zaw.

W Przemysłu głównym ośrodkiem obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka było Liceum Pedagogiczne, gdzie odbyła się uroczysta akademia. Na zakończenie uroczystości odbyły się zabawy, gryzyska sportowe oraz ogniska harcerskie.

W wszystkich akademiach tak w szkołach Przemysłu jak i powiatu dominowała troska o zapewnienie szczęścia i pokoju dzieciom. Bogaty program uroczystości wypełniły popisy dzieci oraz składanie przyrzeczenia harcerzy w duchu demokratycznym. Ilość harcerzy powiększyła się o nowy zastęp 56 harcerzy z Birczy, 35 Lipowce, Krasi.

Przemysł

W szkole imienia Jana Kantego odbyła się uroczysta akademia, urządzona przez kierownictwo szkoły wraz z gronem nauczycielskim, kołem rodzicielskim i zespołem PGR. Bogaty program obejmował deklamacje dzieci, recytacje, inscenizacje zbiorowe, występ chóru z towarzyszeniem orkiestry, tańce dzieci oraz składanie przyrzeczeń harcerskich, po których około 20 uożni otrzymało odznaki i chustki harcerskie.

Kierownictwo PGR jako Komitet Opiekuńczy szkoły obdarował dzieci sprzętem sportowym i słodyczkami.

„Inaczej bwa — jak w swoim przemówieniu wyraził kierownik szkoły — w krajach kapitalistycznych, gdzie wółczegostwo i bezrobocie demoralizuje młode pokolenie“.

W szkole żeńskiej imienia Piramowicza w roli Komitetu Opiekuńczego wystąpił pracownicy Pomony. Młodzież tej szkoły wysłała listę podpisów pod apelem sztokholmskim do Polskiego Komitetu Obronców Pokoju w Warszawie. Symboliczną paczkę wysłała młodzież szkolna dla dzieci Chin Ludowych.

W uroczystej akademii uczniowie zadokumentowali swoją walkę o pokój i wielki zapal do pracy, oparty na nowej socjalistycznej moralności. Jak wszędzie, tak i tu nastąpiło złożenie przyrzeczenia harcerskiego. W części artystycznej uczennice szkoły popisywały się tańcami, śpiewem oraz deklamacjami.

W większości szkół w urządzaniu akademii udział wzięły zakłady pracy jak Nadleśnictwo, PSS Zróżdo, PGR, Pomona itp.

Liczne zabawy cieszyły się ogromnym powodzeniem wśród dzieci, dla których dzień ten na długo pozostanie miłym wspomnieniem i dowodem troski Polski Ludowej.

W ZWIĄZKU Z MIĘDZYNARODOWYM DNIEM DZIECKA W PRZEMYSŁU, W DZIELNICZY ZASIANIE, NASTĄPIŁO UROCZYSTE OTWARCIE PIERWSZEGO W POLSCE PAŁACU HARCERZA. UDZIAŁ W TEJ UROCZYSTOŚCI WZIĘŁY DZIECI Z POWIATU, KTÓRYCH NA ZABIAKU POCZESTOWANO OBIADEM. ZORGANIZOWANO TU RÓWNIEŻ BOGATO ZAOPATRZONY KIERMASZ KSIĄŻKOWY.

4-go bm. odbyły się również wycieczki dzieci wiejskich do miasta oraz dzieci z miasta na wieś.

W. S.
Korespondent N. Rz.

Dęby

W dniu 4 czerwca odbył się w Dębach obchód Międzynarodowego Dnia Dziecka. Uroczystość rozpoczęła przemówienia: kierownika szkoły powiatowej ob. Tadeusza Pocięja i nauczycielki ob. Moszczyńskiej. Następnie dziatwa szkolna, w ramach części artystycznej, zaprezentowała program, złożony z śpiewu, deklamacji i tańców rytmicznych.

Uroczystość zakończyło odczytanie prawa harcerskiego, złożenie przyrzeczenia przez harcerzy i rozdanie

odznak ZHP, po czym przemawiali przedstawiciele Partii, ZMP i szkoły. W godzinach popołudniowych odbył się festyn ludowy i zawody piwackie z udziałem zawodników rzeszowskich. Dochód z imprez przeznaczony został na kolonie letnie dla dzieci.

Mieczysław Śliwka
korespondent N. Rz.

Borek Nowy

Po raz pierwszy w Borku Nowym uroczystość obchodzono Międzynarodowy Dzień Dziecka. Na akademii

do sali Domu Ludowego przybyły dzieci wraz z rodzicami. W części artystycznej młodzież szkoły miejscowej wykonała na wysokim poziomie szereg pieśni, deklamacji i inscenizacji. W części oficjalnej, przemówienia wygłosił wójt M. Paluch i ZMP-owiec J. Krztoń. Wzruszającym momentem było wręczenie przez dzieci wiązanek kwiatów swoim matkom. Z kolei wszystkie dzieci otrzymały upominki. Uroczystość zakończono wspólnym przyjęciem.

Gdyby wszyscy myśleli tak jak my nie byłoby wojny Spotkanie dzieci ze Stalowej Woli z dziećmi przyszwskimi

Niezwykle podniecenie panuje wśród młodzieży szkolnej szkoły podstawowej Nr 1 w Stalowej Woli. Przecież dzisiaj wyjeżdżają za miasto autami, aż 10 km. do Przyszowa w pow. Nisko, by spotkać się ze swoimi wiejskimi kolegami. Spotkanie to zorganizowano w ramach Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Kierownictwo świetlicy dziecięcej przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Stalowej Woli opracowało plan wycieczki w najbliższych szczegółach.

Oto co pisze uczennica Szkoły Podstawowej Nr 1 Stalowej Woli Jadwiga Mika.

Polana za wsią, dzień gorący, rzeczulka zaprasza do kąpiel. Dzieci łączą się w grupy według upodobań sportowych. Dzieci ze wsi początkowo onieśmielone coraz pewniej uczestniczą w grach i zabawach.

Po smacznym podwieczorku spoczynek na polance. Zebrane w półkoło, w serdecznym nastroju siedzą dzieci wsi i miasta. Kierownik wycieczki, Józef Dąbek wyjaśnia charakter Międzynarodowego Dnia Dziecka — Niech żyje pokój! — Dzieci oklaskują jego przemówienie.

A teraz popisy młodzieży. Proste szczerze wypowiedzi lgną do serca.

„Och gdyby wszyscy myśleli tak jak my, nie byłoby wojny“ — szeptały uczeń z Przyszowa. Dzieci mają sobie wiele do powiedzenia „kiedy u Was na wsi będzie tak jak u nas w mieście“. Spółdzielnie produkcyjne zatrą różnicę — padają rzeczowe odpowiedzi.

A na koniec dzieci dostały dużo słodyczy. Obdarowane nimi dzieci wiejskie straciły resztę „rezerwy“.

I w końcu powrót do domu ze śpiewem i niezatarte wspomnienia. Dzieci wsi i dzieci miasta uczą się tego samego, walczą o to samo — o pokój i kochają się narozajem“.

JADWIGA MIKA
Koresp. N. Rz.

W związku z rozpoczynającym się turniejem o indywidualne mistrzostwo miasta Rzeszowa, na rok 1950, kierownik sekcji szachowej przy Powiatowym Domu Kultury ob. J. Sirze lekki udzielił nam następujących wyjaśnień:

„Organizujemy turniej szachowy o indywidualne mistrzostwo udostępniając w nim udział wszystkim szachistom.

Turniej zostanie rozegrany w grupie mężczyzn i w grupie żeńskiej. Liczymy na bardzo liczny udział zawodników, zwłaszcza młodzieży.

Selekcja szachowa PDK deleguje na powyższy turniej wszystkich najlepszych szachistów z Nahlkiem i Zagórkim na czele. Skutkiem tego szachiści rzeszowscy będą mieli okazję „potknąć się z graczami I klasy.“

Powyższy turniej będzie równocześnie kwalifikacyjnym, tzn. że w zależności od osiągniętych wyników uczestnicy otrzymają odpowiednie kategorie szachowe Polskiego Związku Szachowego.

Turniej będzie jednokołowy tj. każdy zawodnik rozegra po jednej partii z pozostałymi uczestnikami.

Ze względu na to, że turniej trwać będzie przez dłuższy czas, przewidzimy w regulaminie możliwość przekładania partii z uzasadnionych przyczyn, jak: delegacje służbowe, wczesny pracownicze, choroby itp.

Poszczególne partie rozgrywane będą w świetlicy sekcji szachowej Powiatowego Domu Kultury, która to posiada obecnie 17 stolików z kompletami szachowymi. Założeniem turnieju jest spopularyzowanie gry w szachy, przy czym kierujemy się hasłem: „rozwijając umysły kształcimy charaktery budowniczych Polski Ludowej“.

Dzięki poparciu Prezydium Okręgowej Rady Związków Zawodowych i poszczególnych zarządów Związków Zawodowych zostały ufundowane na grody dla zwycięzców turnieju.

Lista zgłoszeń zamknięta zostaje w piątek dnia 9 czerwca br., a w sobotę odbędzie się zebranie wszystkich uczestników turnieju celem za znajomienia z regulaminem oraz celem rozlosowania numerów.

Otwarcie turnieju nastąpi w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 9.30“.

SJ.

Terminarz rozgrywek o wejście do II Ligi grupy IV

- 2. VII. Kraków — Lublin
- 3. VII. Kraków — Lublin
- 4. VII. Kraków — Lublin
- 5. VII. Kraków — Lublin
- 6. VII. Kraków — Lublin
- 7. VII. Kraków — Lublin
- 8. VII. Kraków — Lublin
- 9. VII. Kraków — Lublin
- 10. VII. Kraków — Lublin
- 11. VII. Kraków — Lublin
- 12. VII. Kraków — Lublin
- 13. VII. Kraków — Lublin
- 14. VII. Kraków — Lublin
- 15. VII. Kraków — Lublin
- 16. VII. Kraków — Lublin
- 17. VII. Kraków — Lublin
- 18. VII. Kraków — Lublin
- 19. VII. Kraków — Lublin
- 20. VII. Kraków — Lublin
- 21. VII. Kraków — Lublin
- 22. VII. Kraków — Lublin
- 23. VII. Kraków — Lublin

- 26. VII. Zagłębie — Lublin
- 27. VII. Stal (Stalowa Wola) — Kraków
- 28. VII. Kraków — Stal (Stalowa Wola)
- 29. VII. Lublin — Zagłębie
- 30. VII. Zagłębie — Stal (Stalowa Wola)
- 31. VII. Stal (Mielec) — Lublin
- 32. VII. Lublin — Kraków
- 33. VII. Stal (Mielec) — Zagłębie
- 34. VII. Kraków — Stal (Mielec)
- 35. VII. Stal (Stalowa Wola) — Lublin
- 36. IX. Zagłębie — Kraków
- 37. IX. Stal (Stalowa W.) — Stal (Mielec)

Z KROSNA

W meczach o mistrzostwo klasy B grupy południowej, padły następujące wyniki:

- ZS „Gwardia“ — ZKS Rymanów 7:1 (4:1)
- Unia Huta — Związkowiec Ib (Strzyżów) 11:1 (5:0)
- Związkowiec Ib Krosno — Włókniarz 4:4 (2:2)
- W meczach o mistrzostwo juniorów Włókniarz pokonał Związkowiec ze Strzyżowa 4:1 (2:0).

Ostateczna tabela Kl. „A“ przemyskiego APPN.

| | | | |
|-----------------------|----|----|-------|
| 1. Stal Stalowa Wola | 10 | 16 | 22:7 |
| 2. Kolejarz Jarosław | 10 | 13 | 17:8 |
| 3. Związkowiec Przew. | 10 | 12 | 23:17 |
| 4. JKS Związkowiec | 10 | 11 | 17:17 |
| 5. Gwardia Lubaczów | 10 | 5 | 10:17 |
| 6. Ognio Nisko | 10 | 3 | 11:34 |

Koła sportowe otrzymają instruktorów

Centralna Rada Związków Zawodowych zatwierdziła etaty płatnych instruktorów wychowania fizycznego w kołach sportowych przy zakładach pracy, liczących ponad 3 tysiące pracowników.

Ponadto 150 instruktorów w. f. przydzielonych zostanie do Rad Kultury Fizycznej we wszystkich ORZ-ach, celem prowadzenia stałych treningów w kołach sportowych.

Wprowadzenie fachowej kadry instruktorskiej do kół sportowych przy zakładach pracy będzie niewątpliwie punktem zwrotnym w życiu kół oraz olbrzymim krokiem naprzód w dziele umasowienia i upowszechnienia kultury fizycznej świata pracy.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Lekarza internistę ze znajomością prowadzenia pracowni rentgena, zatrudni od zaraz Szpital Powiatowy w Tarnobrzegu. Wynagrodzenie według norm przewidzianych przepisami o uposażeniu pracowników zatrudnionych w społecznych zakładach służby zdrowia. Podania z życiorysami należy składać w Wydziale Powiatowym w Tarnobrzegu. K-617

OGŁOSZENIA DROBNE

Zagubiono legitymację szkolną Państwowej Szkoły Przemysłowej Rzeszów, na nazwisko Dziadosz Eugeniusz. G-607

Skradziono książeczkę wojskową, wydaną przez RKU Jarosław na nazwisko Balawejder Michał. G 606

Zagubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Rzeszów, na nazwisko Kwiatkowski Franciszek. G-610

Zagubiono książeczkę wojskową RKU Rzeszów, legitymację Z. Z. Prac. Bud Rzeszów, nazwisko Pietrucha Stanisław. G-611

Głównego księgowego-bilansistę, techników i majstrów budowlanych, pracowników planowania, sprawozdawczości, pracy i płacy oraz wykwalifikowane maszynistki-stenotypistki, przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Rzeszowie. Warunki według Umowy Zbiorowej w budownictwie. Podania z życiorysami składać w Wydz. Personalnym P. P. B. Rzeszów ul. Szopena 30 a. K-609

1) inżyniera lub technika z odpowiednią praktyką wiertniczo-studzienną, na kierownika robót wiertniczych i budowę studzien. 2) wiertaczy i wykwalifikowanych robotników wiertniczych, zatrudni P. P. B. „HYDROTREST“, Oddz. 5 w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, ul. Grodzka 39 „HYDROTREST“, lub Warszawa, ul. Nowy Świat 27 „HYDROTREST“ Oddział 5. K-603.

(153)



— Niech sobie Matysza podje, póki świeżutkie. Suchary już mu pewno obrzydły, jak flaki z olejem — rzekł dziadek Fiszka z pieszczołliwą nutką w głosie. — A niech sobie podje. Zawsze lubił rogaliki. Wiedzę go, jakbyim go miała przed oczami: maciupki, kufdaly, z oczami zupełnie jak niebo i z rogalikiem w ręku...

Agafia umilkła, oddech jej stał się nierówny, ciężki. Można było wyczuć, że tży rozrzwienia przeszkadzają jej patrzeć i ścisnąć za gardło. Z tego wszystkiego dziadek Fiszka również poczuł jakąś leciulka, lecz boleśnie słodką żalność w sercu i w obawie, że uczucie to odbierze mu siły, począł się krzątać po sieni.

Agafia pospieszyła się, szybko przewiązując tobołek liną przedzą i podała go bratu.

Polą były opustoszałe, aż przykro było patrzeć Wiatr kolywał z wyciem gętkimi paniami brzoź i osik. Klebity się sine obłoki, falowały jak wrząca w garnku woda. Nastroszone wrony śledziły posępnie i nieruchomo na wierzchołkach usłyszanych na pnju modrzewi. Uderzenia zimnego wiatru przynosiły skądś z daleka zapach nadciągającej zimy.

Dziadek Fiszka doszedł ścieżką do cedrowego boru. Musiał teraz obejść półkolem wysoki skalisty cypel, przejść przez szeroką równinę i zstąpić do dzikiej rozpadliny, prowadzącej do wąwozów. Zanim wkroczył na równinę, stanął i zaczął nasłuchiwać. Ucho jego nie złowiło żadnych postronnych dźwięków. Ten sam świst bezlitosnych uderzeń wichru, tak samo gdzieś nad potokiem krukąła na całe gardło wrona. Dziadek Fiszka ruszył śmiało naprzód, a doszedłszy do skraju lasu po drugiej stronie cypła, spojrzał na rozległą równinę.

Nieopodal od niego stał koń zaprzęzony do lekkiego wózka na żelaznych osiach, a obok — Jewdokim Jutkin, sztabk. kapitan Bzdura i wysoki porucznik z ponurą miną.

Dziadek Fiszka nie mógł dosłyszeć o czym mówili. lecz z gestów Jewdokima Jutkina, który machał co chwile ręką w stronę wąwozów, stary pojął, że baby powiedziały mu najzupełniejszą prawdę.

„Kombinują, jak ludzi zabijają, morderce!“ — stary zatrząsł się w niemej wściekłości, ukrywając się wśród kosmatych cedrowych gałęzi.

W kilka minut później oficerowie i Jewdokim wsiadli na wózki i ruszyli drogą w stronę wsi.

Przejeżdżali o jakie dwadzieścia kroków od dziadka Fiszki. Widział ich twarze i mógłby usłyszeć mowę, lecz Jewdokim i oficerowie milczeli, nastroszeni i ponurzy, jak krukki.

„Widocznie tchórz tych bandytów obleciał“ — pomyślał stary i przysła mu ochota, by chwycić coś ciężkiego i cisnąć w nich. Instynktownie pchnęło go naprzód, lecz rozmyślił się, że zdziwieniem oglądając kamień, który cudem jakimś znalazł się w jego ręku.

— Czekaście, poczęstuję was jeszcze czymś lepszym — rzekł staruszek, odrzucając precz szary złom glazu.